

WARTO PODEJMOWAĆ ODWAŻNE DECYZJE



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Podczas XLI sesji Rady Powiatu w Poznaniu, która odbyła się 15 czerwca, radni udzielili absolutorium Zarządowi Powiatu w Poznaniu z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok. – Ceną demokracji jest podejmowanie odważnych decyzji. A w 2021 roku stanęliśmy przed wieloma wyzwaniem i wyszliśmy z nich zwycięsko – mówił starosta poznański Jan Grabkowski.

To był dobry budżet, jasny i przewidywalny. Dochody zrealizowaliśmy w ponad 100 procentach, a wydatki prawie w 95 procentach. Praktycznie wykonaliśmy też wszystkie nasze zadania i inwestycje. A było ich naprawdę dużo – dodał. – Budżet powiatu poznańskiego w porównaniu z innymi powiatami jest bardzo duży. W minionym roku nasze dochody okazały się wyższe niż planowane, zarówno te z PIT-u, jak i w mniejszym stopniu z CIT-u. Te pierwsze wynikały zarówno ze wzrostu liczby ludności w powiecie, jak również z wyższych zarobków naszych mieszkańców. Zobaczymy co przyniesie nam ten rok. Opozycja próbowała nam wmówić, że Polski Ład to była dobra reforma. Taka jednak nie była i nie będzie, co podkreślają także inni samorządowcy – zapewniał Jan Grabkowski.

W ubiegłym roku dochody samorządu wyniosły prawie 456,5 mln zł,

a wydatki ponad 457,5 mln zł. Od lat niezmiennie najwięcej pieniędzy wydawanych jest na inwestycje drogowe, oświatę i politykę społeczną. W ubiegłorocznym budżecie znalazły się też środki na stypendia socjalne dla Białorusinów czy dofinansowanie działalności Teatru Muzycznego. Nie zabrakło też środków na ochronę zdrowia, zabytki, bezpieczeństwo czy działania proekologiczne. Jak przyznawali samorządowcy, kolejny rok pokazał, że mimo pandemii, rosnącego podatku „janosikowego” (44,6 mln zł) i niewystarczającej subwencji oświatowej – kondycja finansowa samorządu miała się dobrze.

Blisko 120 mln zł powiat wydał na zarządzanie drogami. Dzięki tym środkom m.in. zakończono trwające kilka lat przebudowy dróg: Iwno – Pobiedziska i Gądkki – Szczodrzykowo. Powstała obwodnica Głuchowa. Przebudowane zostały drogi Buk – Szewce i Latalice – granica

powiatu. Wiele inwestycji prowadzonych przez Zarząd Dróg Powiatowych w Poznaniu to zadania wieloletnie. W zeszłym roku trwały prace projektowe i przygotowania do budowy tunelu pod torami kolejowymi w Kobylnicy, budowy drogi Borówiec – Krzesiny, a także budowy mostu na Warcie i nowej drogi Luboń – Czaporzy. Rozpoczęła się też przebudowa drogi Rokietnica – Napachanie. Na realizację inwestycji i przygotowania do kolejnych, powiat poznański wydał w 2021 roku ponad 66 mln zł.

Na lokalny transport zbiorowy przeznaczono prawie 2,9 mln zł. Pieniądze wsparły m.in. przewozy autobusowe w ramach PKS-u. Natomiast Poznańską Kolej Metropolitalną dofinansowano kwotą ponad 1,6 mln zł. Podobnie jak w minionych, tak i w ubiegłym roku, trzeba było dołożyć do oświaty. W sumie wydano ponad 103 mln zł, przy subwencji oświatowej na poziomie 63 mln zł. Jednym z

większych wydatków było zagospodarowanie terenu wokół ZS w Bolechowie wraz z ogrodzeniem, strefami rekreacyjnymi, zielenią, placem przed szkołą, parkingami oraz oświetleniem i monitoringiem (2,27 mln zł). Z kolei 2 mln zł wyniosła dotacja dla Poznania w ramach szkolnictwa specjalnego.

Ponad 62 mln zł stanowiły wydatki na politykę społeczną, która obejmuje m.in. prowadzenie Domu Pomocy Społecznej oraz domu dla rodziców wychowujących samotnie dzieci i kobiet w ciąży w Lisówkach (łącznie ponad 6,5 mln zł). Ponad 3,8 mln zł przeznaczono na Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych kosztowała ponad 2 mln zł. Ponad 18 mln zł wydano na Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu. Prawie 22 mln zł powiat poznański przeznaczył w roku ubiegłym na rodziny, w tym pieczę zastępczą (ponad 8,3 mln zł) oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze (prawie 13,3 mln zł), tj. dwa Domy Dziecka w Kórniku-Bninie, Ośrodek Wspomagania Rodziny w Kobylnicy, Dom Rodzinny w Swarzędzu. W 2021 roku przeciw grypie zaszczepiono 1095 seniorów, a przeciw HPV – 678 dzieci. Nie brakowało też pieniędzy na poprawę bezpieczeństwa. I choć nie jest to zadanie własne powiatu, działalność służb mundurowych wsparta została kwotą prawie 3,3 mln zł.

Ponad 15 mln zł wydano na zadania związane z geodezją i kartografią. Wraz z nową siedzibą PODGiK-u na Franowie, w ub. roku m.in. wprowadzono kolejne e-usługi: cyfryzację geodezyjnych rejestrów publicznych i II etap budowy Metropolitalnego Systemu Informacji Przestrzen-

nej (MeSIP) dla Metropolii Poznań. W roku 2021 otwarta została nowa siedziba Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu. Ten najnowocześniejszy obiekt w kraju kosztował blisko 30 mln zł. Inwestycja sfinansowana została z budżetu powiatu poznańskiego. Obecnie ośrodek w swojej pracy wykorzystuje osiem różnych e-usług i obsługuje aż 98% wszystkich prac geodezyjnych.

Ponad 600 tys. zł pochłonęły wydatki związane z przeciwdziałaniem negatywnym skutkom wywołanym przez koronawirusa SARS-CoV-2. Zakupione zostały m.in. artykuły dezynfekujące, środki czystości, maseczki higieniczne, rękawiczki jednorazowe, lampy bakterio-bójcze i wirusobójcze dezynfekujące, dozowniki do płynów, ozonatory zabezpieczające pracowników Starostwa i uczniów powiatowych szkół przed skutkami epidemii. Ochrona środowiska kosztowała powiat 2,8 mln zł. W tym m.in. za ponad 512 tys. zł likwidowano wyroby azbestowe. A blisko 2 mln zł przeznaczono na pozbycie się tzw. „kopciuchów” (udzielono 285 dotacji).

Na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego powiat poznański przeznaczył ponad 5,2 mln zł. Wsparcie w wysokości 0,5 mln zł otrzymał Teatr Muzyczny w Poznaniu. Ochrona zabytków i opieka nad nimi kosztowała powiat ponad 3,6 mln zł. Kwotą 400 tys. zł wsparto zespół klasztorny franciszkanów w Poznaniu, a 250 tys. zł otrzymało miasto i gmina Kórnik na prace konserwatorskie przy kościele pw. Wszystkich Świętych w Kórniku. Blisko 2,2 mln zł przeznaczono zostało na prace konserwatorskie i restauratorskie przy zabytkach. (red)

WAKACJE Z QUESTAMI

Wakacje to doskonały czas by rozpocząć swoją przygodę z questami. W powiecie poznańskim powstało ich już dwadzieścia. Są one dostępne w formie kart gry do pobrania i wydruku na stronie powiat.poznan.pl/na-tropie-skarbow.

Wszystkie questy z powiatu biorą udział w akcji „Na tropie skarbow”, – W ramach projektu należy przejść sześć dowolnie wybranych questów i potwierdzić to pieczęciami odcisnię-

tymi na specjalnej Karcie Przygody. W nagrodę można odebrać zestaw upominków w siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu lub w jednym z punktów informacji turystycznej – mówi Natalia Siejek z Wydziału Promocji i Aktywności Społecznej Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Autorką większości questów jest Aleksandra Warczyńska. Rozmowę z nią można obejrzeć w Studiu Powiatowej 17. w Telewizji STK. (aj)

WYRÓŻNIENIA ZA NIESIENIE POMOCY

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia Odznak honorowych „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” przyznanych pracownikom z okazji Jubileuszu 45-lecia Szpitala w Puszczykowie. – Otrzymały je osoby, które każdego dnia dbają o to, by każdy kto trafi do szpitala w Puszczykowie otrzymał profesjonalną pomoc – stwierdził starosta poznański Jan Grabkowski. (mrk)



FOT. TOMASZ SIKORSKI

STAROSTA POZNAŃSKI Z WYRÓŻNIENIEM

Jan Grabkowski, starosta poznański został „Honorowym Obywatel Miasta Puszczykowa”. Radni nadali ten tytuł 31 maja podczas sesji Rady Miasta. W obszernym uzasadnieniu podkreśla się między innymi wkład starosty poznańskiego w przekształcenie Szpitala w Puszczykowie w nowoczesną lecznicę, inwestycje w edukację, zwłaszcza w kształcenie zawodowe, infrastrukturę drogową, obiekty użyteczności publicznej czy zabytki. W uzasadnieniu przypomniano również, że Jan Grabkowski jest współtwórcą i wiceprezesem Metropolii Poznań. Uroczystość wręczenia tytułu odbyła się 10 czerwca podczas Dni Puszczykowa. (dk)

Zapowiedzi

Orkiestry w Swarzędzu

26 czerwca w Swarzędzu odbędzie się XXIII Festiwal Orkiestr Dętych im. Rajmunda Gronowskiego. Rozpoczną go krótkie koncerty osiedlowe, które odbywać się będą w różnych częściach Swarzędza, w Zalasewie oraz Kobylnicy. O godz. 14.30 zaplanowany jest barwny i głośny przemarsz ulicą Wrzesińską na Rynek. Tam też nastąpi oficjalne otwarcie imprezy. Koncert główny z udziałem wszystkich orkiestr odbędzie się na Scenie nad Jeziorem o godzinie 16:00. Wstęp wolny.

Islandia w Mosinie



1 lipca w Ptasim Parku w Mosinie, o godz. 21.00 wystąpi Ragnar Ólafsson. To wszechstronny muzyk, multiinstrumentalista i kompozytor z Islandii. Jest członkiem - założycielem kilku zespołów, z którymi wydał kilkanaście albumów. W tych grupach grał bardzo różnorodne gatunki - od jazzu, przez muzykę operową, ludową, pop, rock aż po metal. Najbardziej znaną z jego grup jest Árstíðir, z którymi wydał sześć albumów studyjnych. Dwa z nich dotarły na szczyt listy najpopularniejszych płyt na Islandii! Ragnar jest też od niedawna w grupie Sólstafir, światowej gwiazdzie muzyki metalowej. Artysta napisał też muzykę do kilku filmów. Jego twórczość solowa to spokojne, nastrojowe granie w klimatach singer-songwriter, folk i country. Wstęp wolny. (opr. ts)

TAŃSZY GAZ TO ZYSK DLA MIESZKAŃCÓW

Dwa powiaty, dwanaście miast i gmin oraz siedem instytucji – to lista sygnatariuszy porozumienia, którego celem jest wspólny zakup gazu. Strony z obszaru centralnej Wielkopolski wspólnie wybierając dostawcę gazu ziemnego chcą zadbać o korzystną cenę i pewność dostaw. Podpisanie stosownej umowy odbyło się 13 czerwca w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

Powiaty poznański i obornicki, a także dwanaście gmin współpracujących samorządowo stowarzyszenie Metropolia Poznań, podpisało porozumienie o wspólnym przeprowadzeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na kompleksową dostawę gazu ziemnego. Do porozumienia przystąpiły też ośrodki sportu, kultury, biblioteki i zakłady gospodarki komunalnej. W sumie 21 podmiotów utworzyło grupę zakupową, której celem jest znalezienie wspólnego dostawcy, a dzięki temu uzyskanie stabilizacji dostaw paliwa gazowego oraz zakupu w możliwie najniższej cenie.

– Zamówionego gazu będzie znacząco więcej, liczymy więc, że cena jednostkowa powinna być niższa – spodziewa się Jan Grabkowski, wiceprezes Metropolii Poznań i sta-



FOT. TOMASZ SIKORSKI

rosta poznański. – Moim zdaniem, przy tak dużej grupie jesteśmy na silnej pozycji negocjacyjnej. W samorządzie każdy grosz się liczy. Tańszy gaz dla powiatu czy gminy to też zysk dla mieszkańców, bo jeśli mniej wydamy np. na utrzymanie szkół, to więcej będziemy mieli na inne cele.

Razem zadbamy by kupić gaz dobrej jakości i niedrogi – dodaje wicestarosta poznański Tomasz Łubiński, który w imieniu powiatu poznańskiego podpisał umowę.

Do porozumienia przystąpiły także gminy Czerwonak, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kórnik, Luboń,

Mosina, Puszczykowo, Oborniki, Skoki, Suchy Las i Szamotuły – wszystkie należą do Metropolii Poznań. Z obszaru Metropolii są również Zakład Gospodarki Komunalnej Szamotuły, Biblioteka Miejska w Puszczykowie, Mosińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, Mosiński Ośrodek Kultury, Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, Biblioteka Publiczna Gminy Komorniki oraz Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kleszczewie, które także chcą zadbać o pewność dostaw i niskie ceny.

Przygotowanie i przeprowadzenie przetargu będą zadaniem Metropolii Poznań oraz firmy Enmedia. Z wyłonionym dostawcą każdy samorząd i instytucja podpiszą umowę. Będą one obejmowały rok 2023 bądź lata 2023-24. Przyjęty harmonogram zakłada rozpisanie przetargu w połowie lipca, a miesiąc później zostaną otwarte oferty. Do końca września z wybraną w przetargu firmą mają zostać podpisane umowy. (red)

TEGO DNIA ZAMIENILI SIĘ W SIŁACZY

Wyrzut lekarski siłacza, przysiad z ketlem czy spacer buszmena – to tylko niektóre z konkurencji, z jakimi musieli się zmagać uczestnicy dziewiętnastej edycji zawodów dla osób z niepełnosprawnościami pod nazwą Malta Strong.

Tak jak w poprzednich latach, impreza odbyła się na placu przy kościele św. Józefa w Puszczykowie i wzięli w niej udział uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej, Środowiskowych Domów Samopomocy oraz uczniowie Ośrodków Szkolno-Wychowawczych z terenu powiatu poznańskiego. – Z naszego zaproszenia skorzystali podopieczni praktycznie wszystkich placówek w

regionie. Tradycją już także jest, że wraz z nami bawią się reprezentanci zaprzyjaźnionego z nami Ośrodka z Jastrowia. W sumie rywalizowało ok. 90 osób – mówi Jerzy Pelowski z Domu Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie, który był organizatorem imprezy. Pierwsze zawody z tego cyklu odbyły się w 2003 roku.

– Wzorowaliśmy się na rywalizacji strongmanów, bardzo wów-

czas popularnej i często pokazywanej w telewizji. Stąd też nazwa Malta Strong. Jej pierwszy człon to oczywiście nawiązanie do naszej placówki. Cechą, która na pewno nas wyróżnia wśród innych imprez dla osób z niepełnosprawnościami, to nietypowe i oryginalne konkurencje. Staramy się też podkreślać aspekt sportowy imprezy. Ma ona wprowadzić formę zabawy, ale zawodnicy podchodzą do niej bardzo poważnie – podkreśla organizator. Zawody Malta Strong odbyły się przy wsparciu m.in. powiatu poznańskiego.

Tomasz Sikorski

JAK NA IGRZYSKACH



W Swarzędzu ponownie zapłonął znicz olimpijski, a to za sprawą 20. edycji Powiatowych Igrzysk Dla Dzieci i Osób z Niepełnosprawnościami. Na stadionie miejskim do sportowej rywalizacji stanęli reprezentanci z takich miejscowości jak Drzążkowo, Konarzewo, Kórnik, Murowana Goślina, Otusz, Pobiedziska, Puszczykowo, czy też Swarzędz, skąd wystartowała najliczniejsza ekipa. Jak na prawdziwą olimpiadę przystało nie mogło zabraknąć zapalenia znicza, czy też złożenia przysięgi olimpijskiej przez zawodników.

Olimpijczycy zmierzli się z dwudziestoma konkurencjami o różnym stopniu trudności. Wszyscy uczestnicy igrzysk otrzymali medale i upominki, a dla startujących w zawodach drużyn przygotowano okolicznościowe puchary. Impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka w Swarzędzu, odbyła się przy wsparciu finansowym powiatu poznańskiego. Anna Skalska

SZLAKIEM UKRYTYCH SKARBÓW W OWIŃSKACH

14 czerwca swoją premierę miała książka pt. „Owińska: krajoznawstwo, miejsca, ludzie. Szlakiem ukrytych skarbów”, autorstwa Olgi Krause-Matelskiej oraz Wojciecha Matelskiego.

Z tej okazji w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach zorganizowano wieczór autorski połączony z wystawą fotografii, mini-koncertem a także zwiedzaniem Muzeum Tyflogicznego. Obecni na nim byli m.in. starosta poznański Jan Grabkowski oraz wójt gminy Czerwonak Marcin Wojtkowiak. – Jest mi niezmiernie miło, jestem wręcz wzruszony, kiedy słyszę, że to wszystko co zrobiliśmy tutaj w ostatnich 20 latach jest bardzo ważne. Ważne nie tylko dla beneficjentów

Owińska to miejsce piękne i pod każdym względem wyjątkowe

Jan Grabkowski
STAROSTA POZNAŃSKI

Ośrodka, czyli młodych osób niewidomych, ale także dla społeczności lokalnej – mówił starosta. – Owińska to miejsce piękne i pod każdym względem wyjątkowe. Wiele osób doskonale pamięta jak ten obiekt wyglądał, kiedy go przejmowaliśmy. Tam gdzie dzisiaj jest przepiękny i jedyny taki na świecie Park Orientacji Przestrzennej było klepisko.

Dzisiaj, wraz z całym kompleksem pocysterskim, to perła w koronie powiatu poznańskiego, z niepowtarzalnym klimatem – dodał.

– Owińska to miejscowość z bogatą historią, w której na przestrzeni wieków zawsze wiele się działo. Miała i ma ona też kilka charakterystycznych miejsc. I o tym wszystkim dowiemy się z tej wydanej właśnie książki, choć co zrozumiałe jest to historia w pigułce – stwierdził Marcin Wojtkowiak. – Co ważne, ta publikacja nawiązuje również do teraźniejszości. W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim tym mieszkańcom Owińsk i okolic, którzy zaangażowali się w tworzenie tej książki. Bez nich ona by nie powstała – dodał. (ts)

#napomocUkrainie

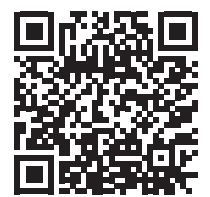


Pomoc dla Ukrainy

www.powiat.poznan.pl/wsparcie-dla-ukraincow

16 1160 2202 0000 0002 7718 3060

z dopiskiem „Ukraina”



Zeskanuj kod
aby wejść na stronę



FOT. JAKUB KONWENT

SZCZYPTA ADRENALINY

Wolny czas to okazja do odpoczynku, relaksu czy poznawania nowych miejsc. Czasem jednak chodzi o coś zgoła przeciwnego: chęć fizycznego zmęczenia, potrzebę rywalizacji i poszukiwanie mocnych wrażeń. Rzecz jasna w atrakcyjnej formie i przestrzeni.

Na terenie powiatu poznańskiego i okolicznych gmin wachlarz miejsc oferujących emocjonujące atrakcje jest bardzo różnorodny. Dobrą zabawę zapewniają obiekty od Kowbojskiego Miasteczka Luboń z propozycjami w stylu mechanicznego byka rodeo, przez park trampolin Jump Space w Śremie, a kończąc na unikatowej kręgielni parkietowej w tym samym mieście.

Cztery kilometry – taka trasa czeka na Torze Poznań – najdłuższym samochodowym torze wyścigowym w Polsce. Obok działa również

zewnętrzny tor kartingowy. Przy niekorzystnej pogodzie lepszym wyborem będzie E1 Gokart w Skórzewie, czyli halowy, dwupoziomowy tor z możliwością wyjazdu na zewnątrz. Miłośnicy sportów motorowych doskonale znają tor motocrossowy w Obornikach, usytuowany na krawędzi doliny Warty. Od czasu do czasu sprawdzają tam swe siły uczestnicy biegów Formoza Challenge. Odmiernych wrażeń dostarczają przejażdżki psimi zaprzęgami w Traperskiej Osadzie w Bolechówku. Na atrakcyjną eskapadę mogą też liczyć pasażerowie

Mosińskiej Kolei Drezynowej, napędzającej siłą swych mięśni drezyny ręczne i rowerowe.

Ostatnio jak grzyby po deszczu wyrastają kolejne miejsca służące do wyczynowej jazdy na rowerach, hulajnogach czy rolkach. Na skateparkach można pojeździć w Buku, Kostrzynie, Koziegłowach, Luboniu, Murowanej Goślinie, Przeźmierowie, Siekierkach, Suchym Lesie, Swarzędzu i Tarnowie Podgórnym. Pumptracki, czyli tory w formie pętli z licznymi wzniesieniami funkcjonują w Borówcu, Dąbrówce, Promnicach, Puszczykowie, Śremie, Więckowicach i Suchym Lesie (największy w regionie). Z rowerowego toru crossowego w Skałowie korzystają też uczestnicy Dzikiego Biegu w Lesie. Gratką dla fanów terenowej jazdy rowerem jest trasa Maximus Singletrack w Puszczy Zielonce między Owińskami a Uroczyskiem Maruszka.

Nad ziemię można się wzniesić na różne sposoby, zależnie od własnych upodobań i... lęku wysokości. Tuż nad powierzchnią gruntu zamontowano urządzenia niskich parków linowych przy Pałacu Jankowice i w Skórzewie. Nieco wyżej wspinają się goście mini parku linowego oraz Podniebnej Eko Wioski w DELI Parku. W niedawno powstałej Nadrzecznej Osadzie w Murowanej Goślinie oraz w Parku Linowym Adrenalina w Obornikach, bezpieczeństwo zapewnia stała (nieprzepinana) asekuracja. Spragnieni najmocniejszych wrażeń mogą wybrać spośród pięciu tras linowych w Cascader Park Kobylnica z najtrudniejszą trasą Everest na czele.

Kto chciałby unieść się w przestworza, może skorzystać z lotów, oferowanych przez Airport Biernat z Gądek. Na pasażerów czeka zarówno zwykła Cessna, jak i wodnosamolot. Z Łądowiska Sławy prowadzonego przez Obor-

nickie Stowarzyszenie Lotnicze startują małe samoloty i motolotnie, a Stowarzyszenie Sportów Lotniczych Czerwonaki zrzesza miłośników paralotniarstwa. Szybki powrót na ziemię to z kolei domena ekipy Sky Camp Poznań, która zapewnia skoki spadochronowe: w tandemie, samodzielnie i sportowe.

Tenis ziemny i golf to sporty dawniej kojarzone z wyższymi sferami. Dzisiaj każdy może poczuć emocje związane z taką grą. Malowniczy Oskoma Trzaskowo Golf Club kusi jedną z najładniejszych przestrzeni do nauki gry w Polsce. Od niedawna gracie mogą wybrać również Black Water Links Tarnowo Podgórne dysponujące pełnowymiarowym polem golfowym z największą w kraju strefą do treningu krótkiej gry.

Miłośnicy gry na korcie powinni zwrócić uwagę na Hotel Rodan w Skrzynkach, całoroczne centrum tenisa ziemnego i badmintonu. Silnym ośrodkiem tenisowym pozostaje też Puszczykowo. W mieście zlokalizowane są obiekty Sportoteki oraz jedenaście kortów Centrum Tenisowego Angie. W odwodzie pozostają korty Swarzędzkiego Centrum Sportu i Rekreacji, Centrum Tenisowego Sobota, czy Parku Tenisowego Tarnowo Podgórne.

Do aktywnej integracji świetnie nadaje się paintball, jak i ASG (Air Soft Gun, wykorzystujące repliki broni) czy laser tag (strzelanie z laserów) – atrakcje dostępne w Fort Knox War Zone w Mieczewie – dawnej bazie wojskowej w środku lasu. Podobne aktywności oferuje Stowarzyszenie Zawsze Czujni – Semper Vigilant, które za swą bazę obrało pole w Szlachęcinie. Fani laserowego paintballa mogą też rywalizować na arenie Wielkiej Splawy w Bogucinie, obiekcie Dystrykt Laser Tag w Śremie albo w leśnej bazie Twój Cel Laser Tag w Rogalniku. **Piotr Basiński**

CHÓR TO DLA NICH DRUGI DOM

Koło Śpiewu im. Feliksa Nowowiejskiego z Tarnowa Podgórnego podczas specjalnego koncertu świętowało 100-lecie swojego istnienia! Mało która grupa może się pochwalić taką piękną tradycją. Jaka jest zatem recepta na długowieczność? – Sekret tkwi w samych chórzystach. Większość z nas śpiewa już parędziesiąt lat, nawet 40-50. Osoby te, z zamiłowaniem do śpiewu, poświęcają swój czas na spotkania, na wspólne śpiewanie. Co warto zaznaczyć, jesteśmy amatorami i to jest piękne, że śpiewem potrafimy dzielić swój czas z innymi. Dla nas, chór to nasz drugi dom – mówi w rozmowie opublikowanej w „TarNowej Kulturze”

Romualda Duda, prezes Koła Śpiewu. – Plany na przyszłość? To przede wszystkim kolejne występy, koncerty, festiwale oraz warsztaty chóralne, które będą możliwe dzięki współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury Sezam oraz władzami gminy. Życzymy sobie, aby Koło Śpiewu, w dobrej kondycji artystycznej, doczekało kolejnych, pięknych jubileuszy. Moim, jak i chyba wszystkich chórzystów, innym marzeniem, jest zachęcenie naszych mieszkańców do wstąpienia w szeregi Koła Śpiewu. Każdy jest u nas mile widziany. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby przyszli do nas nowi śpiewacy – dodała Romualda Duda. **(opr. ts)**

KONCERTY W KLIMATYCZNYM MIEJSCU

LoveLas to klimatyczna kawiarnia w Tuczynie. - Zbudowaliśmy to miejsce siłą własnych rąk i wyszło nam dokładnie tak, jak to sobie wymarzyliśmy. Otaczają nas dobrzy, świadomi ludzie, z którymi prowadzimy cykliczne akcje sprzątania lasów Puszczy Zielonki i terenów wokół tutejszych jezior. Organizujemy kameralne koncerty i energetyczne DJ sety. Jesteśmy Bike Friendly i uwielbiamy zwierzęta. Nasi goście mówią nam, że jest u nas mega klimatycznie. Ale najlepiej jak wpadniecie na kawę i przekonacie się sami – zapewniamy w kawiarni. A zjrzeć tam warto, bo koncerty podczas tegorocznych wakacji zapowiadają się znakomicie.

Już 26 czerwca o godz. 18.00 w LoveLas zaprezentuje się grupa ZAP z dalekiej Australii. - Ich energia, muzyka i szaleństwo rozłoży was na łopatki. To pokrecona ekipa miesząca swing, jazz i blues z teatrem oraz tańcem. Koniecznie weźcie dzieciaki, bo wam tego nie wybaczą – informują organizatorzy.

Tydzień później, 2 lipca o godz. 20.00, dla fanów muzyki wystąpi polska grupa Calmwater. W następnych tygodniach na kawiarnianej scenie zaprezentują się jeszcze Michał Sołtan, Ragnar Olafsson z Islandii, Damian Ukeje, Ola Lange & Jeremi Dolata oraz Follow Rivers. Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. **(ts)**

POLECAMY

FILM

Mała mama

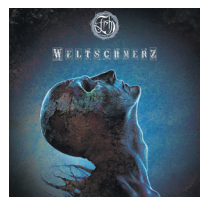


Czy potrafilibyśmy zaprzyjaźnić się ze swoim rodzicem, gdyby nasze wspólne drogi przecięły się w czasie, kiedy oboje byliśmy dziećmi? Taka sytuacja przytrafia się ośmioletniej Nelly, która spotyka równieśniczkę ludzko podobną do swojej matki. To niecodzienne wydarzenie staje się punktem wyjścia do opowieści o przyjaźni, potrafiącej przekroczyć pokoleniowe bariery i zarazem studium potęgi dziecięcej wyobraźni. Céline Sciamma, autorka nagrodzonego w Cannes „Portretu kobiety w ogniu”, w swoim najnowszym filmie porusza motyw przepracowywania żaloby (bohaterów poznajemy w momencie odejścia nestorki rodziny), jednak na pierwszy plan wydobywa niezwykłą czułość rodzinnych relacji i celebrytuje ciekawość świata, którą zaraża nas młodziutka Nelly. **Agata Klauedel-Berndt**
Kultura Tarnowa

PLYTA

Weltschmerz

FISH



Cenię Fisha. Przede wszystkim za dokonania z Marillion, za albumy „Misplaced Childhood” oraz „Clutching at Straws”, które uwielbiam. Ale Fisha cenię również za konsekwencję w trakcie kariery solowej. Można poszczególnie albumy Dicka zbyc wzruszeniem ramion. Można powiedzieć, że zjada własny ogon. Każda z tych reakcji może być słuszna, ale żadna nie odda magii, jaka bije z solowego dorobku Szkota. Najnowszy album nie jest tu wyjątkiem. Fish po raz kolejny dostarczył przepiękny kawałek dobrego art rocka, przyprawionego nutką nostalgii i idącej jej w sukurs złości. Album może odrobinię przegadany, ale to przecież nic nowego. Jeżeli będzie to ostatnia płyta Fisha, to pięknie domknie jego dyskografię.

Jakub Kozłowski
Wydawnictwo In Rock

GRA

Libertalia Wichry Galecrest



To gra, w której wcielamy się w rolę kapitana podniebnego statku! Każdego dnia statki graczy docierać będą do wysp, na które będziemy wysyłać nasze załogi. Każda wyprawa będzie trwała jeden dzień dłużej od poprzedniej. I tak w pierwszej rundzie spędzimy na wyspie cztery dni, a w trzeciej już sześć. W poszczególnych dniach zagramy kartą postaci, w celu poszukiwania łupów. Każda postać ma swoje zdolności i wpływy na wyspę, innych załogantów, na łupy czy na nasz statek. Karty oprócz zdolności mają także swoją rangę, która wyznacza kolejność wykonywania akcji. Gra kończy się po trzech wyprawach, a kapitan z największą ilością dublonów zwycięża.

Tomasz Skoracki
Stowarzyszenie Miłośników
Gier Planszowych Kości

KSIAŻKA

Akuszerki

SABINA JAKUBOWSKA



Książka, która jest przykładem, jak się powinno pisać współczesne powieści. Już teraz okrzyknięta wydarzeniem literackim roku. I słusznie! Wartka akcja, bohaterowie z krwi i kości, a do tego dobrze oddane realia czasów. Powieść od pierwszej strony wciąga czytelnika tak, że ma on wrażenie, iż jest częścią wydarzeń, jakby był bliskim krewnym tytułowych akuszerki. Akcja toczy się w XIX i na początku XX wieku i pokazuje, z jakimi wyzwaniem musiały się mierzyć kobiety, które czuły się w obowiązku pomagać rodzącym na wsi. Na plus trzeba zaliczyć, że autorka nie sili się na stylizowanie języka. Po siedemsetnej stronie książki czytelnik nagle orientuje się, że dalszych wydarzeń nie będzie. I czuje żal do autorki, że już trzeba się rozstać z postaciami, z którymi żył się tak bardzo. **Anna Walkowiak-Osowska**
Biblioteka Publiczna Swarzędz

TRUDNY, ALE UDANY SPORTOWO ROK

Szkoła Podstawowa z Rokietnicy w Igrzyskach Dzieci, Szkoła Podstawowa z Lusowa w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej oraz Zespół Szkół nr 1 ze Swarzędza w Licealiadzie – to zwycięzcy współzawodnictwa sportowego szkół w powiecie poznańskim w roku szkolnym 2021/22. Oficjalne podsumowanie rywalizacji oraz wręczenie nagród odbyło się w Puszczykowie.

Najbardziej cieszy to, że zawody ponownie zaczęły się toczyć we właściwym rytmie, bo o tym jak ważny jest ruch, przekonał się w momencie... gdy tego ruchu nam zabrakło – mówił podczas uroczystości wicestarosta poznański Tomasz Łubiński. – We właśnie zakończonym współzawodnictwie sportowym szkół powiatu poznańskiego wystartowali uczniowie z 16 gmin, reprezentując 106 placówek. W sumie było to ok. 4,5 tysięcy zawodniczek i zawodników. To nieco mniej niż przed pandemią, ale jestem przekonany, że wkrótce wszystko wróci do normy – dodał.

Wicestarosta przekonywał także, że powiat poznański przykłada ogromną wagę do sportu. – W tym roku szkolnym na mistrzostwa szkół w różnych dyscyplinach sportowych przekazaliśmy 157 tysięcy złotych. Oprócz finansowania tych zawodów przyznajemy także nagrody sportowe. One trafiają do tych najlepszych, którzy zdobywają medale w imprezach rangi krajowej, europejskiej czy nawet światowej. Wielu z nich zaczynało właśnie w tym współzawodnictwie – zapewniał Tomasz Łubiński.

To współzawodnictwo od wielu już lat organizowane jest przez Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska”. – Ten rok, a zwłaszcza pierwsze półroczcie było trudne, ponieważ cały czas



FOT. TOMASZ SIKORSKI

musieliśmy się zmagać z różnego rodzaju obostrzeniami wynikającymi z pandemii. Później tych obostrzeń było już znacznie mniej i udało nam się zmobilizować szkoły, nauczycieli oraz uczniów do rywalizacji. Dzięki temu w pełni zrealizowaliśmy zakładany kalendarz – podsumował prezes, Zdzisław Urbańczyk.

Tak jak w poprzednich latach uczniowie podzielono na trzy kategorie wiekowe. W tej najmłodszej, czyli Igrzyskach Dzieci (rocznik 2009 i młodsi) triumfowała Szkoła Podstawowa z Rokietnicy. W Igrzyskach

Młodzieży (rocznik 2007-08) najlepsi okazali się młodzi sportowcy ze Szkoły Podstawowej w Lusowie, a w rywalizacji najstarszych, czyli Licealiadzie (rocznik 2002 i młodsi) na najwyższym stopniu podium stała reprezentacja Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu. Tradycyjnie też wręczono puchary dla najbardziej usportowionych gmin. W tym roku pierwsze miejsce w tym rankingu trafiło do Mosiny, która w pokonanym polu pozostawiła Kórnik oraz Komorniki.

Tomasz Sikorski

TENIS W POLSCE MA SIĘ BARDZO DOBRZE...

Na kortach Pobiedzkiego Klubu Tenisowego rozdano medale mistrzostw Polski młodziczek i młodzików do lat 14. Poziom imprezy oceniono jako bardzo wysoki.

– Ta impreza była też punktem kulminacyjnym naszych obchodów 30-lecia klubu oraz 100-lecia tenisa w Pobiedziskach. Polski Związek Tenisowy przyznał nam organizację tego turnieju właśnie z tej okazji, niejako w nagrodę za dotychczasową działalność – podkreślił Jacek Durski, trener koordynator, założyciel i prawdziwe serce klubu z powiatu poznańskiego. – Przyjechali do nas, czym byliśmy nawet zaskoczeni, wszyscy najlepsi zawodnicy w Polsce w tej kategorii wiekowej. W pewnym momencie, zaczynając od eliminacji, na naszych sześciu kortach rywalizowała ponad setka najlepszych młodziczek i młodzików w kraju – dodał.

Nic zatem dziwnego, że turniej stał na bardzo dobrym poziomie, a przy tym dostarczył małych niespodzianek, bo tym razem to nie ci rozstawieni z numerami pierw-

szymi sięgnęli po tytuły. W rywalizacji chłopców najlepszy okazał się Jan Sadzik z KT Błonia Kraków, który w walce o złoto pewnie bo 6:3, 6:2 pokonał Aleksandra Błusia z Parku Tenisowego Olimpia Poznań. – To moje pierwsze zwycięstwo w tak poważnej imprezie – przyznał nowy mistrz kraju młodzików. Turniej dziewczyn, tak jak tegoroczne halowe mistrzostwa Polski w Sobocie, był popisem zawodniczek Toruńskiej Akademii Tenisowej, ponieważ w finale ponownie spotkały się Nadia Affelt i Oliwia Kuszel. Wtedy górą była ta druga, teraz po tytuł sięgnęła Nadia Affelt, pokonując klubową, i wyżej notowaną koleżankę 6:3, 6:4.

– Do tej pory w tych naszych wewnętrznych meczach zazwyczaj górą była Oliwia, dlatego tak bardzo cieszę się z wygranej – zapewniała złota medalistka. Ogólnie poziom imprezy oceniono jako bardzo wysoki. – Jestem przekonany, że na kortach w Pobiedziskach widzieliśmy następców Igi Świątek czy Huberta Hurkacza. Ten turniej tylko potwierdził, że tenis w Polsce ma się bardzo dobrze i oby tylko

dalej się tak rozwijał. Podobnego zdania byli zresztą trenerzy, którzy przyjechali na mistrzostwa, a zawitała do nas cała śmietanka szkoleniowa w naszym kraju, z Tomaszem Iwańskim, głównym trenerem PZT na czele – powiedział Jacek Durski. Jego zdaniem, osiągnięcia i popularność wspomnianych Igi Świątek i Huberta Hurkacza, coraz bardziej działa na wyobraźnię dzieci oraz ich rodziców.

– Trafiliśmy na znakomity czas. Iga to przecież, mimo bardzo młodego wieku, już nasza najlepsza tenisistka w historii. Hubert także odnosi wielkie sukcesy, ma ogromny potencjał i na pewno będzie jeszcze „szedł w górę”. To dwoje wspaniałych sportowców i wzory do naśladowania. A to nakręca popularność tenisa w naszym kraju. Widzimy to w klubach, bo mamy nabory trzy razy większe niż dotychczas. Chociaż akurat w Pobiedziskach nigdy nie było z tym problemu, bo tenis już dawno przyjął się w naszym mieście – podsumował Jacek Durski. Turniej w Pobiedziskach wsparł powiat poznański.

Tomasz Sikorski

SWAREK JEST HOKEJOWĄ POTĘGĄ

Juniorzy i juniorki UKS SP5 Swarka Swarzędz zostali mistrzami Polski w hokeju na trawie. Laskarze byli pewni tytułu już na dwie kolejki przed zakończeniem rywalizacji. – Historia tej drużyny liczy sobie 12 lat. Za nami lata mozolnego wspinania się w hokejowej hierarchii. Dziesiątki porażek, litry wylanych łez, hektolitry potu. Zawsze ambitne cele i niegasnąca wiara w siebie! Pasja, zaangażowanie i jedyny w swoim rodzaju „team spirit”. Tytuł mistrzowski zdobyty przez wychowanków ma swój niepowtarzalny smak. Ten sukces to wynik pracy

wielu osób – nie krył dumy klub ze Swarzędza. Bardziej zaciętą rywalizację o złoto stoczyły juniorki, które w ostatniej kolejce, po bezbramkowym remisie, pokonały w karnych zagrywkach 3:2 Start Brzeziny. – Ależ emocjonujące było zakończenie tego sezonu. Trzy drużyny do końca rywalizowały o najwyższe cele. Każdy z każdym wygrał i przegrał, co sprawiło że ten sezon należał do niezwykle ciekawych – czytamy na stronie Swarka, który kolejnymi sukcesami tylko potwierdza, że jest najlepiej szkolącym młodzież hokejowym klubem w Polsce. (ts)

W SOBOCIE GRALI JUNIORZY

Na kortach tenisowych Centrum Tenisowego Sobota odbył się Międzynarodowy Turniej ITF – Powiat Poznański Open Junior Tour. – W zawodach udział wzięło 120 zawodników i zawodniczek z całego świata, m.in. z Australii, Chin, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii czy Francji. Nie zabrakło również reprezentantów z regionu – wylicza dyrektor turnieju Wojciech Jaraczewski.

Jego zdaniem impreza stała na bardzo wysokim poziomie, zarówno sportowym jak i organizacyjnym. – Z roku na rok przyjeżdżają do nas

zawodnicy coraz wyżej rozstawieni w rankingu międzynarodowym. Tym razem ze znanych nazwisk można wymienić np. Alejandro Verdasco, który jest spokrewniony ze znanym tenisistą Fernando Verdasco – dodaje. W rywalizacji juniorów prym wiodli Szwajcarzy, bo w finale spotkali się Patrick Schoen i Manfredi Grazian. Górą był ten pierwszy wygrywając 6:4, 6:1. W turnieju dziewczyn triumfowała Czeszka Marie Slamienikova, która w decydującym pojedynku pokonała 7:5, 6:2 Serbkę Jovanę Grujic. (ts)

RADOŚĆ DZIEŃ PO MECZU

Takiego finisu rozgrywek grupy wielkopolskiej piłkarskiej IV ligi nie spodziewał się nikt. Emocji nie brakowało bowiem zarówno na boisku, jak i poza nim. O losach awansu miał zdecydować bezpośredni mecz Unii Swarzędz z Kotwicą Kórnik. I zdecydował, choć decydujące rozstrzygnięcia zapadły dopiero 24 godziny po ostatnim gwizdku sędziego. Na boisku padł remis 1:1, przy czym gospodarze ze Swarzędza wyrównującego gola strzelili dopiero w 96 minucie spotkania. Wtedy wydawało się, że o tym kto awansuje do III ligi zadecydują ostatnie dwie kolejki, bo wprawdzie Unia miała trzy punkty przewagi nad Kotwicą, ale rywale mogli się pochwalić lepszym bilansem bezpośrednich spotkań. Wszystko mogło się zatem jeszcze wydarzyć...

Następnego dnia okazało się jednak, że w Swarzędzu mogą otwierać szampany. A to dlatego, że zespół z Kórnika w meczu z Unią wystawił do gry nieuprawnionego zawodnika. Wielkopolski Związek Piłki Nożnej musiał zatem dokonać weryfikacji wyniku, przyznając gospodarzom walkowera. Tym samym przewaga Unii nad rywalem z powiatu poznańskiego wzrosła do sześciu punktów. Podopieczni Tomasza Bekasa mieli też już lepszy bilans bezpośrednich spotkań. Świętowanie można było więc zacząć. A świętować jest co, bo awans Unii jest jak najbardziej zasłużony. Swarzędzanie praktycznie od początku rundy wiosennej przewodzili w tabeli i dopiero fantastyczna pogoń piłkarzy z Kórnika zapewniła kibicom dodatkowy zastrzyk emocji. (ts)



III LIGA ZNÓW W SWARĘDZU!

